

rusina, Millie

Dodo, whats the word

Yeah, yeah, robię to tylko w wolnej chwili
Dziś mam więcej wolnej chwili
Kiedy dobiłem już millie
A chce jeszcze więcej millie
Nie dla mnie granica million
Nie zagram dla dziwek
Chociaż chcę bym tak nazywał ją
Nie chce zostać w tyle
Nie będziesz na przodzie
Daj se spokój w końcu synek
Byłem w rajy gdzie podłoga łączy się ze szczytem
Wszystkie moje żale poszły z dymem i z zeszytem

Czuję się jakbym był wolny, ale to nie zginie
Czuję się jakbym był szefem dawno tak się widzę
Nie dla mnie gatunek ludzki, wyżej o orbitę
Chciałem poszyfrować to, teraz już w to idę
Nie chce, żeby mój syn musiał martwić się o siebie
Nie zostawię losu w rękach sędziów, ja kładę na glebę
Bardziej ufam moim ziomom, kiedy opuszczam znów ziemię
Ale to, co ciągnie mnie do ścierwa, wygram z tym badziewiem
Daj mi rok, mówiłem kurwa już rok temu, a teraz robię swoje
Pieniądze, które zarobię no, a potem je podwoję
Tylko rok mi wystarczył, kiedy opuściłem szkołę
Jestem dobrym dzieckiem, moja mama będzie żyła dobrze
Modlę się do boga, nie o pieniądze, bo praca daje wiarę
Daj mi parę rzeczy siłę, zdrowie, oni umrą ja zostanę
Cenią za mój talent, złote płyty błyszczą, a ja chcę mieć diament
Napierdalam zimę, lato, jestem w tym kurwa na stałe — czaisz

Yeah, yeah, robię to tylko w wolnej chwili
Dziś mam więcej wolnej chwili
Kiedy dobiłem już millie
A chce jeszcze więcej millie
Nie dla mnie granica million
Nie zagram dla dziwek
Chociaż chcę bym tak nazywał ją
Nie chce zostać w tyle
Nie będziesz na przodzie
Daj se spokój w końcu synek
Byłem w rajy gdzie podłoga łączy się ze szczytem
Wszystkie moje żale poszły z dymem i z zeszytem

Przynajmniej zrobić to, co od dziecka chcę zrobić
Nie chcę nigdy wojny, zacznij wojnę, mógłbym wiele zrobić
Ja chcę być spokojny, nie chcę więcej mieszać się w te sporty
Ale wiesz jak jest, chcę coś zjeść, nie chcę zostać głodny